

10 września 2007



Nowa inwestycja na terenie województwa świętokrzyskiego

Około 100 osób znajdzie pracę w kopalni dolomitu, którą na terenie gminy Sitkówka-Nowiny chce uruchomić koncern Lafarge Kruszywa.

Około 100 osób znajdzie pracę w kopalni dolomitu, którą na terenie gminy Sitkówka-Nowiny chce uruchomić koncern Lafarge Kruszywa. Otwarcie kopalni jest możliwe, bo radni jednogłośnie zgodzili się na "zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Sitkówka-Nowiny".

- Teraz koncern ma ułatwione zadanie. Wiem, że firma stara się już o koncesję i myślę, że w ciągu dwóch lat na terenie Kowali Małej ruszy kopalnia, z której będzie można wydobywać około 2,5 mln ton dolomitu rocznie, złoża wystarczy na około 20 lat - mówi Stanisław Barycki, wójt gminy Sitkówka-Nowiny. Taka jednomyślność radnych nie powinna dziwić. Po otwarciu nowej kopalni Lafarge będzie trzecim, po ZPW Trzuskawica i Cementowni Nowiny, podatnikiem w Sitkówce-Nowinach. To oznacza większe o kilkaset tysięcy złotych wpływy z podatków.

Koncern o tę lokalizację kopalni stara się od kilku lat. W tym czasie m.in. udokumentował wielkość złoża i zaczął wykupywać działki. - W efekcie nie mieliśmy nawet zbyt dużo uwag przy okazji przygotowywania zmian w studium. Poza tym nowoczesne kopalnie, przy obecnych przepisach, są znacznie mniej uciążliwe niż kiedyś - podkreśla wójt Barycki. Nowa kopalnia ma powstać na przedłużeniu złoża, które teraz jest eksploatowane przez Lafarge w Radkowicach i ma działać jeszcze około 2,5 roku. Ma mieć kilkadziesiąt hektarów powierzchni i zatrudniać około stu osób.

- Przedstawiciele koncernu tłumaczyli, że pracownicy z Radkowic mają być stopniowo przenoszeni do Kowali, w miarę jak kopalnia będzie powstawała - dodaje wójt.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce